

Przełom w myśleniu i nauce pinopy

Dzisiaj w nocy, 13.10.2013, około godziny czwartej nad ranem, przeżyłem przełom... Zrozumiałem, jak wielkim jestem niegodziwcem i jak mocno chciałem skrzywić kierunek rozwoju nauki o przyrodzie. Zwróćcie uwagę na datę - jest w niej dwie trzynastki - może jest to dobry omen dla nauki. Oby tak było... Mocno kajam się i dziękuję opatrności, że w porę otworzyły się moje oczy, aby ujrzeć prawdę. Nie chcę już więcej próbować zmieniać naukę o przyrodzie, bo ta, która już jest, jest dobra. Nie chcę też, aby inni, podobni do mnie niegodziwcy, wprowadzali zmiany i deformowali obraz ludzkiej wiedzy o przyrodzie.

Jeszcze wczoraj pracowałem nad artykułem "Odkrywanie istoty masy i oddziaływań - Zakończony akt". Jeszcze wczoraj chciałem zatruwać ludziom umysły i pisałem:

"Jesteśmy dzisiaj świadkami, jak wydaje się mnóstwo pieniędzy na badania, które mają pomóc w zrozumieniu, czym jest materia, jaka jest jej istota, jaka jest istota jej masy i oddziaływań między jej składnikami. Czynione są próby unifikacji i teoretycznego opisu wszystkich znanych oddziaływań.

Fizycy - badacze materii starają się dociec, jakie są jej fundamentalne własności. Na badania wydają mnóstwo pieniędzy podatników i poświęcają swój czas. A tymczasem można by im powiedzieć, że próżne i niepotrzebne są ich wysiłki i wydatki. Bo fundamentalne własności materii zostały już odkryte i są znane. Wiedza o tych odkryciach - jak przystało w dobie powszechnego korzystania z komputerów i dostępu do internetowej sieci - jest powszechnie dostępna. Wiedza ta została opublikowana na internetowych "stronach pinopy".*)

Wiedza o fundamentalnych własnościach materii nie ma nic wspólnego z kwarkami, które znajdują się w podstawach dzisiejszej fizyki. Ideę kwarków i innych powiązanych (ideowo) z nimi cząstek zrodziła niewiedza fizyków i ich wielkie pragnienie wyjaśnienia fizycznych zjawisk, które pojawiały się w trakcie doświadczeń. Fizycy lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku nie mieli żadnej wiedzy na temat fundamentalnych cząstek materii - centralnie-symetrycznych potencjalnych pól. W szczególności, nie wiedzieli nic o sferycznych potencjalnych powłokach, które istnieją w obszarze tych s.c. pól i są strefami, gdzie sąsiednie cząstki-pola są w specyficzny sposób przyspieszane i wspólnie tworzą stabilne struktury. Ale dzięki potencjalnym powłokom cząstki nie tylko przyspieszają się wzajemnie, co skutkuje powstawaniem stabilnych struktur materii. One także przyspieszają w taki sposób, że postronne cząstki odbijają się od zboczy tych potencjalnych powłok. W ten sposób one zmieniają kierunek ruchu cząstek, które z zewnątrz wlatują w strefę oddziaływania potencjalnej powłoki."

Tutaj sami możecie zobaczyć, jaki jest (był) system myślenia pinopy, czyli mój system myślenia. Ja na temat materii wiedziałem wszystko najlepiej i chciałem pouczać innych, jak jest zbudowana materia. Na szczęście w porę zauważyłem swój błąd i mogę zaprzestać męczyć siebie i innych, wymyślając coraz to nowe niegodziwe chwytły.

Gdy czytacie moje "fizyczne dociekania", albo gdy będziecie je czytać w przyszłości, to zwróćcie uwagę na szczególny fakt.. A mianowicie, gdy człowiek zagłębi się swoim umysłem w treść, to może zrozumieć, że wszystko to jest pisane tak, jakby autor odbył specjalny kurs szkoleniowy, na którym uczą teorii mącenia ludziom w głowach. A przecież żadnego takiego kursu nie kończyłem.

Do umysłowego przełomu, jaki we mnie nastąpił, niewątpliwie przyczyniło się to, co znalazłem w internecie. A mianowicie, znalazłem opis wielkiej nachalności (hucpy), która ma na celu kompletne ogłupianie ludzi. W tym opisie, jak w jasnym świetle, ujrzałem swoje własne działania, którym dzisiaj w nocy postanowiłem położyć kres. Oto przetłumaczony z rosyjskiego krótki fragment tego opisu.

"Mówcie i postępujcie z przekonaniem, nachalnie i agresywnie, rozbrajająco i oszalamiająco. Jak najwięcej hałasu i słownego blichtru, możliwie najbardziej nieprzejrzyście i pseudonaukowo. Twórzcie teorie, hipotezy, szkoły, realne i nierealne metody; im bardziej ekstrawaganckie, tym lepiej! Niech was nie zniechęca to, że nie są one nikomu potrzebne, nie przejmujcie się tym, że jutro o nich zapomną. Przyjdzie nowy dzień. Przyjdą nowe idee. W tym wyraża się moc naszego ducha, to jest nasza tożsamość, w tym tkwi nasza wyższość. Niech goje opłacają nasze weksle. Niech łamią sobie głowy w poszukiwaniu

racjonalnych ziaren w naszych ideach, niech szukają i znajdują w nich to, czego tam nie ma. Jutro damy nowy pokarm dla ich prymitywnych mózgów."

Oto tekst po rosyjsku (cały "Katechizm Żyda w ZSRR znajduje się na <http://stvaju.chat.ru/katehizis.htm>).

Говорите и поступайте уверенно, напористо и агрессивно, обескураживающе и ошеломляюще. Больше шума и словесной мишуры, больше непонятного и наукообразного. Создавайте теории, гипотезы, направления, школы, методы реальные и нереальные; чем экстравагантнее, тем лучше! Пусть не смущает вас, что они никому не нужны, пусть не смущает вас, что о них завтра забудут. Придет новый день. Придут новые идеи. В этом выражается могущество нашего духа, в этом наше самоутверждение, в этом наше превосходство. Пусть гои оплачивают наши векселя. Пусть ломают голову в поисках рациональных зерен в наших идеях, пусть ищут и находят в них то, чего там нет. Завтра мы дадим новую пищу их примитивным мозгам.

Doszedłem do wniosku, że jeśli ja tak działałem, to nie chcę dalej iść w tym kierunku. Niczego już w takim duchu, jak dotychczas, nie będę pisał i będę przestrzegał innych, aby w podobnym duchu nie pisali.

Zniszczenie tego, co napisałem i co jest już rozpowszechnione, w dobie internetu jest niemożliwe. Bo kto tylko chciał, mógł to czytać, skopiować i może na tym się wzorować, tworząc podobnie błędne idee. Lepszym wyjściem będzie dalsze rozpowszechnianie, ale z ostrzeżeniem, że nie taka powinna być droga rozwoju nauk przyrodniczych, a w szczególności, fizyki, chemii, elektrotechniki itp. Lepiej będzie, jak fizyka pozostanie w takim duchu i kształcie, jaki jej nadali Albert Einstein, Paul Ehrenfest, Niels Henrik David Bohr, Murray Gell-Mann, George Zweig, Richard Feynman i inni.

Zatem jest prośba do wszystkich, którzy będą to czytać: wskazujcie na błędy pinopy i wszystkich przed takimi błędami przestrzegajcie. Niech te błędy staną się nauczka dla innych, że tak igrać z ludzkimi umysłami nie można.

A w ogóle, nie muszę wam tego wszystkiego tłumaczyć, bo macie swój rozum. Sami wiecie, jak postępować i co robić. To, co teraz tu napisałem, również może okazać się jedynie moim wymysłem.

*) Strony pinopy - <http://www.pinopa.republika.pl>, http://nasa_ktp.republika.pl, <http://www.pinopa.narod.ru>, <http://konstr-teoriapola.narod.ru>; blog - <http://swobodna.energia.salon24.pl/>.

Bogdan Szenkaryk "Pinopa"
Polska, Legnica, 2013.10.13.